

*Sygn. akt I C 350/10*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Stefaniak**

Protokolant: sekr. sądowy Anita Listoś

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ż. (1), M. Ż. (2), W. Ż. (1), M. Ż. (3)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz :

a. M. Ż. (1) kwotę 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) od dnia 20 września 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią męża oraz kwotę;

b. M. Ż. (2) kwotę 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) od dnia 16 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca płatną do rąk przedstawiciela ustawowego - matki M. Ż. (1);

c. W. Ż. (1) kwotę 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) od dnia 21 września 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca płatną do rąk przedstawiciela ustawowego - matki M. Ż. (1);

d. M. Ż. (3) kwotę 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) od dnia 21 września 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca płatną do rąk przedstawiciela ustawowego - matki M. Ż. (1);

II. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz M. Ż. (1), M. Ż. (2), W. Ż. (1) i M. Ż. (3) :

a. kwotę 383 zł (trzysta osiemdziesiąt trzy złote) dla każdego z nich płatną miesięcznie do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca maja 2010 roku, z tym, że kwota należna za maj 2010 r. płatna do 10 czerwca 2010 roku

b. kwotę 359 zł (trzysta pięćdziesiąt dziewięć złotych) dla każdego z nich płatną miesięcznie do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca stycznia 2011 roku,

c. kwotę 447 zł (czteryście czterdzieści siedem złotych) dla każdego z nich płatną miesięcznie do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca stycznia 2012 roku,

d. kwotę 749 zł (siedemset czterdzieści dziewięć złotych) dla każdego z nich płatną miesięcznie do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca stycznia 2013 roku

z tym, że kwoty zasądzone na rzecz M. Ż. (2), W. Ż. (1) i M. Ż. (3) płatne do rąk przedstawiciela ustawowego – matki M. Ż. (1)

III. oddała powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz M. Ż. (1) kwotę 5.503 zł (pięć tysięcy pięćset trzy złote) z tytułu zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 16.748 zł (szesnaście tysięcy siedemset czterdzieści osiem złote) z tytułu części nieuiszczonych wydatków i opłaty, które w pozostałej części przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

**IC 350/10**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 maja 2010 roku M. Ż. (1), działając w imieniu własnym oraz jako przedstawiciel ustawowy małoletnich powodów: M. Ż. (2), W. Ż. (1) i M. Ż. (3), wniosła o zasądzenie na ich rzecz od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w (...) Centrum (...) w L. łącznie kwoty 248.000,00zł, w tym kwoty:

1) na rzecz M. Ż. (1):

a) 50.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią męża ( art. 446§3kc),

b) 1.000,00zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry, do 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ( art. 446§2kc),

2) na rzecz M. Ż. (2):

a) 50.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca ( art. 446§3kc),

b) 1.000,00zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry, do 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ( art. 446§2kc),

3) na rzecz W. Ż. (1):

a) 50.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca ( art. 446§3kc),

b) 1.000,00zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry, do 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ( art. 446§2kc),

4) na rzecz M. Ż. (3):

a) 50.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca ( art. 446§3kc),

b) 1.000,00zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry, do 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ( art. 446§2kc).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w wyniku wypadku

z dnia 7 listopada 2006 roku, zmarł W. Ż. (2) – mąż powódki i ojciec małoletnich powodów. Podniesiono, iż wyłączną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem ciężarowym marki S. 200 nr rej. (...), który znajdując się na terenie placu manewrowego Rejonu Energetycznego w J. L. nie zachował należytej ostrożności i nie obserwował z należytą uwagą drogi, przez co najechał na znajdującego się na torze jazdy W. Ż. (2), który w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarł na miejscu. Sprawca posiadał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Wskazano, iż śmierć W. Ż. (2) była dla powódki i małoletnich powodów ogromną tragedią i niepowetowaną stratą,

z którą cały czas nie mogą się pogodzić. Ponadto wskazano, iż to zmarły W. Ż. (2) dostarczał środków na utrzymanie całego domu

i rodziny, stąd wskutek jego śmierci sytuacja życiowa powodów uległa znacznemu pogorszeniu, powodowie utracili też wsparcie i pomoc w szeregu rozmaitych sytuacjach życiowych, powodowie pozbawieni zostali też codziennej obecności męża i ojca, co wpływa destrukcyjnie na codzienne funkcjonowanie powodów. Podkreślono nadto, iż śmierć W. Ż. (2) spowodowała także u powodów utratę przez nich możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości, jak również niekorzystnego ograniczenia planów życiowych. Podniesiono, iż w zaistniałej sytuacji, powódka samodzielnie musi sprostać wszystkim obowiązkom wykonywania osobistej pieczy faktycznej nad małoletnimi synami, z których jeden ze względu na niepełnosprawność wymaga szczególnej uwagi ( pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-10 ).

W piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2010 roku pełnomocnik powodów rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz M. Ż. (2) dodatkowo kwoty 15.000,00zł tytułem odszkodowania, tj. zamiast żądanych dotychczas w pozwie 50.000,00zł – łącznie kwoty 65.000,00zł ( pismo procesowe k. 37-38 ).

W piśmie procesowym z dnia 29 września 2010 roku pełnomocnik powodów ponownie rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł

o zasądzenie od pozwanego na rzecz:

1) na rzecz M. Ż. (1):

a. dodatkowo kwoty 15.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią męża ( art. 446§3kc), tj. zamiast żądanych dotychczas w pozwie 50.000,00zł – łącznie kwoty 65.000,00zł,

b. 1.000,00zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry, do 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ( art. 446§2kc),

2) na rzecz W. Ż. (1):

a. dodatkowo kwoty 15.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca ( art. 446§3kc), tj. zamiast żądanych dotychczas w pozwie 50.000,00zł – łącznie kwoty 65.000,00zł,

b. 1.000,00zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry, do 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ( art. 446§2kc),

3) na rzecz M. Ż. (3):

- a. dodatkowo kwoty 15.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca ( art. 446§3kc), tj. zamiast żądanych dotychczas w pozwie 50.000,00zł – łącznie kwoty 65.000,00zł,
- b. 1.000,00zł miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry, do 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ( art. 446§2kc) ( pismo procesowe k. 78-80 ).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż kwestionuje zakres swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę podnosząc fakt 30% przyczynienia się W. Ż. (2) do zaistniałego zdarzenia. Nadto pozwany podniósł, iż w okolicznościach sprawy, nie można mówić

o pogorszeniu się sytuacji majątkowej powodów po śmierci W. Ż. (2), co czyni bezpodstawnym domaganie się przez powodów podwyższenia stosownego odszkodowania z kwoty 35.000,00zł do kwoty 85.000,00zł. Podobnie, zdaniem pozwanego, nie znajduje uzasadnienia roszczenie powodów o rentę i winno zostać oddalone (odpowieź na pozew k. 87-88 ).

W toku dalszego postępowania, strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie, strona powodowa popierała powództwo w wersji rozszerzonej, zaś pozwany konsekwentnie nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie w całości ( protokoły rozpraw k. 107, k. 154, k. 251 ).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W. Ż. (2), urodzony w dniu (...), był mężem M. Ż. (1) a ojcem M. Ż. (2), W. Ż. (1) i M. Ż. (3). W dniu 7 listopada 2006 roku, w wieku 38 lat zginął w wypadku. Wypadek miał miejsce dnia 7 listopada 2006 roku w J. L. na terenie zakładu pracy – Rejonu Energetycznego. Wypadek wydarzył się na myjni samochodowej znajdującej się na placu manewrowym ww zakładu pracy. W. Ż. (2) był pracownikiem Rejonu Energetycznego w J. L., pracował w zakładzie jako mechanik samochodowy. W dniu

7 listopada 2006 roku, około godziny 8 rano, W. Ż. (2), w ramach swoich obowiązków pracowniczych, wziął pompę paliwową od samochodu S., pędzel i puszkę z ropą, wyszedł z budynku warsztatu i udał się na zewnątrz celem umycia części na myjni. Myjnia samochodowa stanowi wydzielone miejsce, posiada kratkę ściekową, z której odprowadzana jest woda do specjalnej studzienki, stanowisko mycia pojazdów jest zwyczajowo wykorzystywane do mycia części samochodowych i drobnych napraw. W chwili kiedy W. Ż. (2) dotarł do myjni, na wjeździe do myjni, przodem wyżej ku wjazdowi, zaparkowany stał samochód ciężarowy marki S.. Podczas postoju tego samochodu naprawiono fartuch przeciwbłotny lewego przedniego koła. W naprawie brał udział kierujący samochodem ciężarowym J. M. (1) i J. P.. J. P. oraz przebywający w warsztacie A. M. widzieli W. Ż. (2) pracującego przy kratce ściekowej. J. M. (1) jest długoletnim pracownikiem Rejonu Energetycznego w J. L.. Po wykonanej naprawie, która trwała około 30 minut, sprzątnięto narzędzia i następnie J. M. (1) wszedł do samochodu marki S. z zamiarem podjechania pod magazyn. Po wejściu do samochodu od strony kierowcy i zajęciu miejsca za kierownicą, J. M. (1) uruchomił silnik, zwolnił hamulec ręczny, ruszył do przodu wjeżdżając na myjkę i przejechał po W. Ż. (2) znajdującym się nad kratką ściekową myjni samochodowej. W wyniku obrażeń doznanych w wyniku przejechania kołami samochodu S., W. Ż. (2) zmarł na miejscu zdarzenia (odpis skrócony aktu zgonu k. 1 akt szkody nr (...): (...), zeznania A. M. k. 265, zeznania J. M. (1) k. 265, zeznania J. P. k. 265, zeznania powódki k. 107v i k. 295, opinia biegłego sądowego w zakresie techniki samochodowej, ruchu drogowego

i rekonstrukcji wypadków drogowych inż. T. K. k. 169-180, k. 263 i k. 267-269).

Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Janowie Lubelskim z dnia 30 marca 2007 roku, umorzono śledztwo przeciwko J. M. (1) podejrzanemu o to, że w dniu 7 listopada 2006 roku w J. L. woj. (...) na placu manewrowym Rejonu Energetycznego nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki S. 200 o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i nie obserwował z należyłą uwagą drogi przed pojazdem przez co najechał na znajdującego się na torze jazdy W. Ż. (2), który

w wyniku doznanych obrażeń zmarł, tj. czyn z art. 177§2kk – wobec braku ustawowych znamion w czynnie zarzucanym podejrzanemu ( postanowienie k. 170-173 dołączonych akt Ds. 1137/06/s ).

Zmarły W. Ż. (2) zawarł związek małżeński z powódką M. Ż. (1) w dniu 10 lutego 1996 roku, ze związku tego urodziło się trzech synów: M., W. i M.. W chwili śmierci W. Ż. (2), M. Ż. (3) miał 4 lata, W. Ż. (1) miał 6 lat, zaś M. Ż. (2) miał 10 lat. Między powódką a mężem W. Ż. (2) istniała silna więź emocjonalna, tworzyli udane małżeństwo, pełne miłości, wzajemnego szacunku, na płaszczyźnie partnerskiej dzielili między siebie obowiązki rodzicielskie. W. Ż. (2) był bardzo dobrym mężem i ojcem, opiekował się rodziną, wspierał rodzinę i dbał o nią, umiejętnie godził obowiązki związane z pracą zawodową i dodatkowym zarabkowaniem z obowiązkami rodzicielskimi. Wobec synów był opiekuńczy, troskliwy, zaangażowany w opiekę nad dziećmi, wspólne spędzanie czasu, wspierał powódkę w opiece i leczeniu najstarszego, niepełnosprawnego syna. Małoletni powodowie po śmierci ojca stali się apatyczni, smutni, niechętnie uczestniczyli w zajęciach szkolnych, wycofywali się z zabaw i rozrywek z rówieśnikami. W. Ż. (1) był zamknięty w sobie, drażliwy, płaczący, niepewny siebie. M. Ż. (2) często przyjmował postawę negatywistyczną, emocje odreagowywał poprzez agresję wyrażaną słownie lub za pomocą gestów, M. Ż. (3) zaś stał się małomówny, izolujący od grupy rówieśników ( odpis skrócony aktu małżeństwa k. 5 akt szkody nr (...): (...), opinia o uczniach k. 19, zeznania powódki k. 107v i k. 295 ).

Powodowie przeżyli śmierć ojca, jako doświadczenie traumatyczne, rujnujące bezpieczną i stabilną rodzinę, przerywające istotną dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego każdego dziecka – podstawową więź z rodzicem.

W przypadku powodów, utrata ojca oznacza utratę obiektu odniesienia się

w prawidłowym kształtowaniu tożsamości, wzorca męskich zachowań

w relacjach z rodzicami, rówieśnikami, płcią przeciwną, radzenia sobie

w sytuacjach trudnych. Aktualnie nadal u powodów występują oznaki zaburzeń adaptacyjnych, które utrudniają małodzieciom powodom prawidłowe funkcjonowanie w relacjach rówieśniczych, utrudniają też proces separacji od matki, dojrzewania do samodzielności. Powódka przeżyła śmierć męża jako głęboką traumę, ponieważ zdarzenie to spowodowało nieodwracalną utratę bliskiej, kochanej osoby, zapewniającej powódce poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, jak też dlatego, że wymusiło przejęcie wszystkich obowiązków,

tj. opieki nad trójką małych dzieci, zabezpieczenia bytu materialnego, ciężkich fizycznych prac w gospodarstwie – było przyczyną załamania linii życiowej, wystąpienia zaburzeń adaptacyjnych a następnie zaburzeń depresyjnych.

U powódki od śmierci męża do chwili obecnej okresowo nasilają się dolegliwości somatyczne – bóle głowy, bóle karku, „sztywnienie mięśni”, stany gorączkowe, zaburzenia snu. Odzwierciedlają one ogromne przeciążenie emocjami związanymi ze śmiercią męża, lęk przed codziennością i przyszłością, poczucie utraty sensu życia i troszczenia się o siebie. U powódki obecnie występują łagodne zaburzenia depresyjne z komponentną lękową

i towarzyszącymi somatyzacjami. Powódka wraz z dziećmi po śmierci W. Ż. (2) korzystała ze specjalistycznej pomocy psychologicznej. Powódka wymaga do chwili obecnej specjalistycznej pomocy w postaci leczenia, psychoterapii.

Ponadto nieukończony proces żałoby po śmierci męża

i ojca oraz żywe wśród członków rodziny wspomnienia dającego oparcie ojca całkowicie uniemożliwiają rekonstrukcję rodziny. Ze względu na problemy emocjonalne powodów, przejawy zaburzeń depresyjnych u powódki oraz ryzyko destabilizacji obecnego układu rodzinnego konieczne jest zapewnienie wszystkim powodom pomocy psychoterapeutycznej i wsparcia środowiskowego ( zaświadczenia k. 11-14, opinia biegłej sądowej psycholog klinicznej mgr E. D. k. 214-217 i k. 257-258 ).

Aktualnie małodzieci powodowie kontynuują naukę – M. Ż. (2) ze względu na złożone zaburzenia neurorozwojowe ( upośledzenie umysłowe, zaburzenia mowy o charakterze afazji ) objęty jest nauczaniem specjalnym, korzysta ze specjalistycznej terapii zaburzeń mowy w Pracowni Logopedycznej Zakładu (...) w L.. Powodowie W. i M. Ż. (3) prawidłowo funkcjonują w sferze poznawczej, radzą sobie z obowiązkami szkolnymi, wymagają jednak – ze względu na problemy emocjonalne stałego wsparcia ze strony matki

i nauczycieli, pomocy w nauce, motywowania do przełamywania barier emocjonalnych, tj. poczucia niskiej wartości, niepewności w sytuacjach rywalizacji o osiągnięcia (orzeczenie k. 20-21, opinia logopedyczna k. 47, opinia biegłej sądowej psycholog klinicznej mgr E. D. k. 214-217 i k. 257-258).

Przed śmiercią W. Ż. (2), małżonkowie Ż. zamieszkiwali wraz z synami w domu rodzinnym powódki, wspólnie z jej rodzicami. Na W. Ż. (2) spoczywał wyłączny ciężar utrzymania rodziny, powódka nie pracowała zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci.

W planach małżonkowie Ż. mieli rozpoczęcie budowy domu, gromadzili na ten cel środki finansowe pochodzące z wynagrodzenia za pracę W. Ż. (2) otrzymywanego w Rejonie Energetycznym w J. L., które oscyloowało w granicach 1.500-1.600zł miesięcznie (w ostatnim roku prze śmiercią ponad 2000 zł). Bieżące utrzymanie rodziny zapewniał dodatkowy dochód W. Ż. (2) uzyskiwany przez niego ze świadczenia usług naprawy pojazdów oraz z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Usługi naprawy pojazdów W. Ż. (2) świadczył po godzinach pracy w Rejonie Energetycznym, w warsztacie przydomowym, miał dużo zleceń, osiągał z tego dochody rzędu 2000-3500zł miesięcznie. Rodzina żyła na dobrym poziomie. Obecnie powodowie utrzymują się ze świadczeń rentowych oraz zasiłku, ich sytuacja finansowa jest trudna (zaświadczenie k. 122, zaświadczenie k. 302-308, decyzja k. 17-18, oświadczenia k. 26-28, zeznania T. Ż. k. 108-108v, zeznania B. P. k. 108v, zeznania P. W. k. 108v-109, zeznania powódki k. 107v i k. 295).

Pismem z dnia 10 maja 2007 roku, doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 26 czerwca 2007 roku, M. Ż. (1) działając w imieniu swoim i małoletnich dzieci zgłosiła roszczenia wobec pozwanego w kwocie:

1) na rzecz M. Ż. (1):

a) 100.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią męża (art. 446§3kc),

b) 500,00zł miesięcznie tytułem renty (art. 446§2kc),

c) odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu (art. 446§1kc),

2) na rzecz M. Ż. (2):

a) 100.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca (art. 446§3kc),

b) 500,00zł miesięcznie tytułem renty (art. 446§2kc),

3) na rzecz W. Ż. (1):

a) 100.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca (art. 446§3kc),

b) 500,00zł miesięcznie tytułem renty (art. 446§2kc),

4) na rzecz M. Ż. (3):

a) 100.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca (art. 446§3kc),

b) 500,00zł miesięcznie tytułem renty (art. 446§2kc) (zgłoszenie szkody k. 21-27 akt szkody nr (...): (...)).

Decyzją z dnia 31 sierpnia 2007 roku pozwany przyznał powódce oraz małoletnim powodom kwoty po 35.000,00zł z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powodów. Powyższe kwoty zostały pomniejszone o przyjęty przez pozwanego

50% stopień przyczynienia się W. Ż. (2) do zaistniałej szkody. Jednocześnie odmówiono powodom przyznania renty wyrównawczej

(decyzja k. 24 akt szkody nr (...): (...)).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane wyżej dowody, zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwości, autentyczności

i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowała.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłego lekarza sądowego psychologa klinicznego. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii, Sąd nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie jej przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegła wskazała wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawiła także jego tok oraz omówiła wyniki końcowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrywał się w niej błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, końcowo dzieląc wnioski specjalisty. W tych warunkach przedmiotowa opinia posłużyła za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności dowodów osobowych. Sąd uwzględnił także zeznania powódki oraz świadków B. P., P. W., T. Ż. w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powodów po śmierci W. Ż. (2), pogorszenia się sytuacji życiowej powodów po śmierci W. Ż. (2) oraz trybu życia prowadzonego przez W. Ż. (2), jego dodatkowych źródeł zarobkowania oraz świadków A. M., J. P., J. M. (1) w zakresie okoliczności poprzedzających przedmiotowy wypadek i przebiegu wypadku, w zakresie w jakim są one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych sporządzona przez biegłego T. K. stanowiła podstawę ustaleń faktycznych w części, w jakiej znalazła potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy. W ocenie Sądu opinia ta nie zasługuje na uwzględnienie w zakresie oceny zawinienia W. Ż. (2). Wprawdzie opinia ta jest zgodna co do tego, że J. M. (1) przed wejściem do kabiny kierowcy winien poczynić obserwacje przestrzeni przed samochodem ciężarowym – czy jest wolna i nie ma przeszkód uniemożliwiających ruszenie i jazdę do przodu jednakże biegły jednocześnie wskazuje, iż w momencie kiedy J. M. (1) wszedł do kabiny samochodu, to W. Ż. (2) miał możliwość zorientowania się co do zamiarów kierowcy i usunięcia się poza tor jego ruchu, a więc nie wykorzystał możliwości uniknięcia wypadku. O ile bowiem można zgodzić się z konkluzją, iż aktywność W. Ż. (2) mogła zapobiec powstaniu zderzenia, to brak podstaw do wnioskowania o jego winie w zaistniałym zdarzeniu. Biorąc pod uwagę, że samochód znajdował w tej chwili w odległości od 1 do 5 metrów (jak przyjmuje biegły) od W. Ż. (2) znajdującego się przy kratce ściekowej myjni znajdującej się na placu manewrowym zakładu pracy wykorzystywanej do mycia części samochodowych i drobnych napraw, to trudno przyjąć za biegłym, iż W. Ż. (2) – jak każda osoba stojąca w pewnym oddaleniu od zatrzymanego samochodu lub poruszająca się na placu manewrowym – winien zachować się w sposób „przewidywalny” i w zaistniałych okolicznościach miał on podstawy aby spodziewać się najechania na niego samochodem. Zdaniem Sądu, wnioski biegłego w tym zakresie są nielogiczne i sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania a zatem w tym zakresie, opinia biegłego nie stanowiła podstawy ustaleń w sprawie.

W ocenie Sądu, dowody uznane za wiarygodne w opisanej konfiguracji, tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrz i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla jednoznacznego wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Powództwo jest słuszne co do zasady i zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powódka M. Ż. (1), działając

w imieniu własnym oraz jako przedstawiciel ustawowy małoletnich powodów M. Ż. (2), W. Ż. (1) i M. Ż. (3), domagała się zasądzenia na rzecz każdego z powodów od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią męża i ojca ( art. 446§3kc) oraz renty wyrównawczej ( art. 446§2kc).

Kwestia odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. za skutki wypadku z dnia 7 listopada 2006 roku, którego sprawcą był J. M. (1) była co do zasady bezsporna. Sporny natomiast był natomiast przyczynienia się zmarłego W. Ż. (2), a w związku z tym rodzaj i wysokość należnych powodom z tego tytułu świadczeń. Wyrazem tego było stanowisko pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew, sprowadzające się do zakwestionowania dalszych roszczeń powodów, poza przyznanym już przed wniesieniem pozwu odszkodowaniem za znaczne pogorszenie sytuacji powodów wskutek śmierci W. Ż. (2) w kwotach po 35.000,00zł na rzecz każdego z powodów oraz w całości odnośnie żądania zasądzenia renty wyrównawczej.

Dla porządku jedynie wskazać należy, iż podstawę odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń stanowi art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1, 2, 4 k.c. i art. 444 § 1 i 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c., a także art. 9, 9a i 12 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Dodatkowo należy wskazać, że bezspornym jest w sprawie, iż sprawca wypadku działał nieumyślnie i nie zachodzi wyłączenie odpowiedzialności, o którym mowa w art. 827 § 1 k.c. Porządkowo należy zaznaczyć, że bezpośrednia odpowiedzialność ubezpieczającego za szkodę wynika z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. i oparta jest na zasadzie ryzyka.

W toku niniejszej postępowania pozwany podnosił 30% stopień przyczynienia się W. Ż. (2) do powstania szkody ( w toku postępowania likwidacyjnego przyjął 50% stopień przyczynienia ), strona powodowa zaś konsekwentnie negowała fakt przyczynienia się W. Ż. (2) do zdarzenia z dnia 7 listopada 2006 roku.

Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego ma miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego. W ocenie Sądu, nie zasługuje na uwzględnienie podnoszony przez stronę pozwaną fakt przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Wskazać należy, iż przedmiotowy wypadek miał miejsce na terenie placu manewrowego zakładu pracy – Rejonu Energetycznego w J. L.. Wypadek wydarzył się na myjni samochodowej znajdującej się na placu manewrowym ww zakładu pracy. Zakres obowiązywania przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. ( Dz.U. z 1997r., Nr 98, poz. 602 ) Prawo o ruchu drogowym jak również wydanych na jej podstawie rozporządzeń wykonawczych określa art. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym ściśle powiązany z ustawą z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007 r., Nr 19, poz. 115, z późn. zm. ), która określa status poszczególnych dróg. Jest to kwestia o tyle istotna, że od statusu drogi zależy wymóg określonego zachowania poszczególnych uczestników danej drogi. Drogą publiczną jest droga zaliczona do jednej z kategorii dróg na podstawie ustawy o drogach publicznych, z której może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, z ograniczeniami i wyjątkami określonymi w tej ustawie lub innych przepisach szczególnych. Warunkiem uznania drogi za publiczną jest zaliczenie jej do jednej z następujących kategorii: drogi krajowej, drogi wojewódzkiej, drogi powiatowej, drogi gminnej. Podkreślenia wymaga, iż drogi publicznej nie należy utożsamiać z jej ogólnodostępnością, bowiem ogólnodostępne drogi wewnętrzne nie są drogami publicznymi w rozumieniu ww. przepisów. Plac manewrowy jest utwardzonym placem wyłączonym z ruchu pojazdów innych niż przeznaczone do nauki jazdy, nie jest więc drogą publiczną w rozumieniu cytowanej ustawy a więc przymus stosowania ustawy jest ograniczony jedynie do sytuacji, w których rozstrzygają się kwestie bezpieczeństwa osób uczestniczących w ruchu. Konieczność „uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa” odnosi się do sytuacji, w której niebezpieczeństwo jest realne, w danym momencie istnieje lub w każdej chwili, w danych okolicznościach, może nastąpić, a nie hipotetyczne, które może nastąpić w bliżej nie określonej przyszłości. Podkreślić należy, że nie chodzi o ruch odbywający się gdziekolwiek poza drogami publicznymi, lecz o ruch odbywający się w miejscach do tego przeznaczonych lub przystosowanych. Ruch ten może odbywać się w szczególności na wszelkich drogach (publicznych i niepublicznych), placach manewrowych czy parkingowych. W. Ż. (2) był pracownikiem Rejonu Energetycznego w J. L., pracował w zakładzie, jako mechanik samochodowy. W dniu

7 listopada 2006 roku, około godziny 8 rano, w ramach swoich obowiązków pracowniczych, wziął pompę paliwową do samochodu S., pędzel i puszkę z ropą, wyszedł z budynku warsztatu i udał się na zewnątrz celem umycia części na myjni. Myjnia samochodowa stanowi wydzielone miejsce, posiada kratkę ściekową, z której odprowadzana jest woda do specjalnej studzienki, stanowisko mycia pojazdów jest zwyczajowo wykorzystywane do mycia części samochodowych i drobnych napraw. W chwili kiedy W. Ż. (2) dotarł do myjni, na wjeździe do myjni, przodem wyżej ku wjazdowi, zaparkowany stał samochód ciężarowy marki S.. Podczas postoju tego samochodu naprawiono fartuch przeciwbłotny lewego przedniego koła. W naprawie brał udział kierujący (...). J. P. oraz przebywający w warsztacie A. M. widzieli W. Ż. (2) pracującego przy kratce ściekowej. J. M. (1) jest długoletnim pracownikiem Rejonu Energetycznego w J. L.. Po wykonanej naprawie, która trwała około 30 minut, sprzątnięto narzędzia i następnie J. M. (1) wsiadł do samochodu marki S. z zamiarem podjechania pod magazyn. Po wejściu do samochodu od strony kierowcy i zajęciu miejsca za kierownicą, J. M. (1) uruchomił silnik, zwołał hamulec ręczny, ruszył do przodu wjeżdżając na myjkę i przejechał po W. Ż. (2) znajdującym się nad kratką ściekową myjni samochodowej, który w wyniku doznanych obrażeń, zmarł na miejscu zdarzenia. W okolicznościach niniejszej sprawy, nie sposób zatem przyjąć zawinienia W. Ż. (2) w zaistniałym zdarzeniu. Niewątpliwym jest, iż to J. M. (1) przed wejściem do kabiny kierowcy winien poczynić obserwacje przestrzeni przed samochodem ciężarowym – czy jest wolna i nie ma przeszkód uniemożliwiających ruszenie i jazdę do przodu. W żadnym zaś razie nie można przyjąć, iż w momencie kiedy J. M. (1) wszedł do kabiny samochodu, to W. Ż. (2) miał możliwość zorientowania się co do zamiarów kierowcy i usunięcia się poza tor jego ruchu, a więc nie wykorzystał możliwości uniknięcia wypadku. O ile bowiem można zgodzić się z konkluzją, iż aktywność W. Ż. (2) mogła zapobiec powstaniu zderzenia, to brak podstaw do wnioskowania o jego winie w zaistniałym zdarzeniu. Biorąc pod uwagę fakt, iż samochód znajdował w tej chwili w odległości od 1 do 5 metrów od W. Ż. (2) znajdującego się przy kratce ściekowej myjni znajdującej się na placu manewrowym zakładu pracy wykorzystywanej do mycia części samochodowych i drobnych napraw, to trudno przyjąć za biegłym opiniującym w niniejszej sprawie, iż to W. Ż. (2) winien zachować się w sposób „przewidywalny” i w zaistniałych okolicznościach miał on podstawy aby spodziewać się najechania na niego samochodu. Zdaniem Sądu, przyjęcie takiej tezy było by wręcz absurdem. Przyjęcie takiego założenia prowadziłoby do wniosku, iż każda osoba poruszająca się bądź stojąca na placu manewrowym winna spodziewać się najechania przez samochód, winna orientować się w zamiarach kierowców poruszających się pojazdami, i w razie niebezpieczeństwa winna zachować się w sposób „przewidywalny” i wykazać aktywność w postaci ucieczki celem uniknięcia odpowiedzialności za współwinę w spowodowaniu szkody. Jest to twierdzenie o tyle zasadne, że dotyczy sytuacji, gdy pojazd który najechał uszkodzonym był w trakcie naprawy. Skoro tak to tym bardziej wydaje się uzasadnione twierdzenie, że W. Ż. (2) nie miał realnych podstaw do przypuszczeń, iż może wydarzyć się coś niespodziewanego. Kierowca samochodu ciężarowego, zdając sobie sprawę, że miejsce postoju, które znajdowało się obok kratki ściekowej wykorzystywanej przez mechaników do płukania naprawianych części, ruszając miał obowiązek upewnić się czy nie znajdując się tam inne osoby. Mógł to uczynić chociażby przez sprawdzenie czy na terenie placu w kierunku, w którym zamierza ruszyć nie ma innych osób. Ponadto jako zawodowy kierowca zdawał sobie sprawę, że obserwując teren z „szoferki” nie będzie mógł mieć pełnej orientacji w tym zakresie z uwagi na tak zwane „martwe pola” na co w swej opinii zwrócił uwagę biegły. Trudno również było wymagać od męża powódki – w ramach „przewidywalności zachowania”, o którym wspomina biegły, aby mógł przypuszczać, że naprawiany pojazd może „w każdej chwili” zostać uruchomiony. Ze względu na te okoliczności zdaniem Sądu to zachowanie J. M. (1), kierującego pojazdem ciężarowym należy zakwalifikować jako niedbalstwo. Jest ono obiektywnie naganne, jako sprzeczne z porządkiem prawnym, tj. art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, zgodnie, z którym włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczynaniu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego oraz przy wjeżdżaniu: na drogę z nieruchomości, z obiektu przydrożnego lub dojazdu do takiego obiektu, z drogi niebędącej drogą publiczną oraz ze strefy zamieszkania; na drogę z pola lub na drogę twardą z drogi gruntowej; na jezdnię z pobocza, z chodnika lub z pasa ruchu dla pojazdów powolnych; na jezdnię lub pobocze z drogi dla rowerów, z wyjątkiem wjazdu na przejazd dla rowerzystów; pojazdem szynowym - na drogę z zajezdni lub na jezdnię z pętli. Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu (ust. 2 art. 17). Niewątpliwie J. M. (1) nie zachował wymaganej staranności w należyтым sprawdzeniu pola drogi przed pojazdem i upewnieniu się czy przestrzeń przed pojazdem umożliwia mu bezpieczne rozpoczęcie jazdy. Nawet gdyby przyjąć za biegłym, iż uszkodzony W. Ż. (2) znajdował się w tzw. „martwym polu” widoczności, to J. M.

(1)jako posiadający uprawnienia do kierowania pojazdami ciężarowymi i mający doświadczenie w ich prowadzeniu i budowie technicznej, winien zdawać sobie sprawę, iż przed kabiną samochodu może znajdować się przeszkoda, której może nie być widoczna z kabiny pojazdu, winien więc dokonać oględzin przestrzeni przodu pojazdu znajdując się poza kabiną. Nie przekonują Sądu i nie mają znaczenia poglądy biegłego, który wskazał, iż w praktyce czynności obowiązku bezpośredniego sprawdzenia przestrzeni przed i pod samochodem przez kierowcę samochodu ciężarowego nie są praktykowane. Dowodzi to dodatkowo, iż J. M. (1)winien dokonać sprawdzenia tej przestrzeni osobiście, czego nie uczynił, co potwierdzają dodatkowo zeznania samego J. M. (2), który zeznał, iż udał się do samochodu od tyłu, lewym bokiem i wszedł do kabiny pojazdu. Całokształt okoliczności sprawy nie pozwala, więc w żadnym razie na przyjęcie jakiegokolwiek stopnia przyczynienia się W. Ź. (2)do powstałej szkody.

Przechodząc do rozważań w zakresie zgłoszonych przez powodów żądań w zakresie przyznania im odszkodowania należy mieć na względzie brzmienie przepisu art. 446 § 3 k.c., który stanowi, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przesłanką zastosowania powyższej normy jest zatem wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego pozostające w związku przyczynowym z jego śmiercią. Zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia powyższych okoliczności spoczywa na stronie powodowej (tak SN w wyroku z dnia 1.02.2000 III CKN 572/98 LEX nr 52771). Zasadniczym zagadnieniem na tle przepisu art. 446§3 k.c. jest kwestia określenia rodzaju szkody, która na jego podstawie podlega naprawieniu. Prawidłowa interpretacja zwrotu „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” wymaga uwzględnienia kontekstu systemowego przepisu oraz jego genezy.

Naturalnym punktem wyjścia do dalszych rozważań jest artykuł 166 kodeksu zobowiązań, który przewidywał, iż w razie śmierci poszkodowanego sąd mógł przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowną sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę. Początkowo przyjmowano, że krzywda polega przede wszystkim na cierpieniach psychicznych wywołanych utratą osoby bliskiej. Punktem zwrotnym, jeśli chodzi o wykładnię tego przepisu, stała się uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 1-15 grudnia 1951r. (OSN 1953, poz. 3), która uznała za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przyznanie z mocy art. 166 k.z. zadośćuczynienia za krzywdę na rzecz członka rodziny zmarłego.

Wprowadzony w/w uchwałą rygoryzm, który w oczywisty zresztą sposób pozostawał w sprzeczności z literalnym brzmieniem przepisu, złagodzony został na mocy uchwały całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1957r. (OSN 1958, poz. 2), w której stwierdzono, iż żądanie zadośćuczynienia z art. 166 k.z. nie może być uwzględnione, gdy krzywda polega wyłącznie na cierpieniu z powodu utraty osoby najbliższej, natomiast nie łączy się z pogorszeniem sytuacji życiowej uprawnionego. Powyższa uchwała przyjmowała zatem mieszany charakter zadośćuczynienia, obejmującego zarówno elementy majątkowe, jak i niemajątkowe.

Przedstawione uwagi dotyczące nieobowiązującego już stanu prawnego prowadzą do wniosku, iż zastąpienie przez ustawodawcę w art.446 § 3 k.c. pojęcia „zadośćuczynienia” – „odszkodowaniem” oraz wyeliminowanie z treści przepisu pojęcia „krzywdy” a wprowadzenie przesłanki „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” było zabiegiem celowym. Uzasadnionym jest zatem stwierdzenie, iż art. 446§3 k.c. nie przyznaje najbliższym członkom rodziny zmarłego roszczenia o przyznanie zadośćuczynienia z tytułu krzywdy doznanej przez nich na skutek śmierci bliskiego. Możliwość taką stworzył ustawodawca wprowadzając do art.446 paragraf 4, jednakże dotyczy on zdarzeń powstałych od 3.08.2008r.

Jak zaakcentował Sąd Najwyższy, na mocy art. 446§3 k.c. nie podlegają wynagrodzeniu pieniężnemu same cierpienia moralne będące następstwem śmierci poszkodowanego (tak SN w uchwale składu 7 sędziów z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 120, zasada prawna). Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. ma na celu wyrównanie szkody polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. Nie przewiduje on natomiast możliwości złagodzenia czy zmniejszenia bólu po stracie najbliższego członka rodziny.(SN 4. 09.1976r., OSPiKA 1969/1 poz. 5)

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8.11.1977r. (IV CR 419/77 LEX nr 8025) wskazując, iż ustawodawca w art. 446 k.c. uznał, że odszkodowanie z § 3 tego artykułu przysługuje tylko wówczas, gdy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osób pozostałych po zmarłym. Ocena "znacznego pogorszenia" zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej.

Powyższy kierunek orzecznictwa uległ jednak zmianie. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczne jest odejście od tego stanowiska na rzecz poglądu, że zakres znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. obejmuje także zmiany w sferze dóbr niematerialnych najbliższych członków rodziny zmarłego. Taką wykładnię można wywieść m. in. z wyroku z dnia 15.10.2002 II CKN 985/06, z 24.10.2007 IV CSK 192/07 i z tej samej daty IV CSK 194/07, 16.04. 2008 V CSK544/07. W tym ostatnim SN stwierdził iż zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji ale w szerszym kontekście uwzględniając przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację. Do tych ostatnich niewątpliwie zaliczyć należy utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, którego mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań.

Cytowana wyżej wykładnia powinna zdaniem Sądu być wskazówką do analizy, czy w tej konkretnej sprawie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów.

Należy zaakcentować, iż błędnym byłoby kategoryczne stwierdzenie, że cierpienia psychiczne doznane przez bliskich wskutek śmierci osoby są bez znaczenia przy ocenie zasadności roszczenia z art. 446§3 k.c. Uwypuklić należy, iż pogorszeniem sytuacji życiowej jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków poniesionych na leczenie lub na pomoc innych osób (tak SN w wyroku z dnia 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 129).

Tak więc, wprowadzić same cierpienia psychiczne nie skutkują przyznaniem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., to jednak - gdy wywołują one skutek w postaci osłabienia aktywności życiowej poszkodowanego, co w konsekwencji może powodować znaczne pogorszenie sytuacji życiowej - mają wpływ na ocenę zasadności tego roszczenia.

I tak, orzecznictwo przyjęło, iż pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. (tak SN w wyroku z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSPiKA 1970 nr 6, poz. 122). Zatem skutki śmierci osoby bliskiej rozpatrywać należy także w kontekście przyszłości osób bliskich zmarłego.

Sąd Najwyższy podkreślił również, iż szkody będące następstwem rozstroju zdrowia spowodowanego śmiercią osoby najbliższej mieszczą się w szkodzi majątkowej z art. 446 § 3 k.c. (wyrok SN I CR 489/82 LEX nr 8520) Tak więc, podstawą roszczenia z art. 446 § 3 k.c. może być sytuacja, w której śmierć osoby najbliższej doprowadziła do rozstroju zdrowia osoby bliskiej skutkującego powstaniem szkody.

Reasumując, uprawnionym będzie teza, iż przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje tylko takie szkody, które wyrażają się w ogólnym znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego na skutek jego śmierci.

Powyższe uwagi uzupełnić należy stwierdzeniem, iż w świetle treści art. 446§3 k.c. będą także podlegały naprawieniu szkody, które w ogóle nie mają charakteru materialnego i zarazem nie są cierpieniami psychicznymi. Jako przykład tego rodzaju szkody wskazuje się w piśmiennictwie sytuację, gdy np. starszy brat małoletniego rodzeństwa – na skutek śmierci swego ojca – musi zaniechać wyższych studiów i przystąpić do ciężkiej pracy fizycznej, która jednak nie jest gorzej płatna od pracy, którą mógłby uzyskać mając wyższe studia, czy też, gdy wskutek śmierci osoby najbliższej zainteresowany musi zaniechać działalności społecznej, która zapewniła mu ważką pozycję społeczną. W tych przypadkach zachodzi obiektywne pogorszenie sytuacji życiowej osoby zainteresowanej, choć materialnych

strat może ona nie doznać (Gerard Bieniek w: Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 2001r., s. 445-446).

Przedkładając powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, iż powodowie udowodnili, że wskutek śmierci W. Ż. (2) doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej.

Powodowie wskazując na pogorszenie swojej sytuacji życiowej podnoszą argumenty dwojakiego rodzaju. Po pierwsze podkreślają, iż W. Ż. (2) ponosił wyłączny ciężar utrzymania rodziny oraz, że jego śmierć pozbawiła ich pomocy, wsparcia w przyszłości, utraty autorytetu i wzorca na przyszłość.

W. Ż. (2) w chwili wypadku miał 38 lat. Był osobą młodą, w sile wieku, w pełni aktywną zawodowo. Przed śmiercią W. Ż. (2), małżonkowie Ż. zamieszkiwali wraz z synami w domu rodzinnym powódki, wspólnie z jej rodzicami. Na W. Ż. (2) spoczywał wyłączny ciężar utrzymania rodziny, powódka nie pracowała zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci. W planach małżonkowie Ż. mieli rozpoczęcie budowy domu, gromadzili na ten cel środki finansowe pochodzące z wynagrodzenia za pracę W. Ż. (2) otrzymywanego w Rejonie Energetycznym w J. L., które oscyloowało w granicach co najmniej 1.500-1.600zł miesięcznie i każdego roku ulegały zwiększeniu tak, że w ostatnim roku przed śmiercią przekroczyły kwotę 2000 zł . Bieżące utrzymanie rodziny zapewniał dodatkowy dochód W. Ż. (2) uzyskiwany przez niego ze świadczenia usług naprawy pojazdów oraz z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Usługi naprawy pojazdów W. Ż. (2) świadczył po godzinach pracy w Rejonie Energetycznym, w warsztacie przydomowym, miał dużo zleceń, osiągał z tego dochody rzędu 2000-3500zł miesięcznie. Rodzina żyła na dobrym poziomie. śmierć W. Ż. (2) nagle zmusiła jego najbliższych do przeorganizowania życia. Po jego śmierci, to powódka musiała przejąć wszystkie obowiązki, tj. opieki nad trójką małych dzieci, zabezpieczenia bytu materialnego, ciężkich fizycznych prac w gospodarstwie. Czas, jaki musi poświęcić powódka wyklucza ją całkowicie z podjęcia pracy zawodowej. Powyższe z kolei odbija się na dochodach rodziny. Powódka zmuszony została również zlikwidowania części upraw rolnych. W chwili obecnej powódka wraz z małoletnimi powodami otrzymuje jedynie świadczenie rentowe oraz zasiłek z opieki społecznej.

Z całą mocą należy zaakcentować, iż dochody, jakie osiągał wyłącznie zmarły W. Ż. (2) niewątpliwie były w stanie zapewnić całej rodzinie warunki bytowe na dobrym poziomie. Pozwalały na sfinansowanie całej rodzinie wydatków bieżących, kształcenie trójki dzieci, zapewnianie wszelkich niezbędnych potrzeb, czynienie oszczędności na budowę własnego domu. Dochody, jakie uzyskiwał z pracy W. Ż. (2), dochody z dodatkowej pracy polegającej na świadczeniu usług naprawy pojazdów oraz dochody z prowadzonego gospodarstwa rolnego były istotną, jak nie główną częścią budżetu domowego. Za jego życia dochody rodziny kształtowały się minimum w granicach ok. 5.000,00zł miesięcznie, nie licząc przy tym wartości jego pracy domowej. Czas pracy poświęcony przez niego dla domu i dzieci przekładał się odpowiednio na czas, jaki mógł poświęcić pracy zawodowej i zwiększeniu dochodów rodziny. Obecnie dochody te są znacznie niższe. W niniejszej sprawie poza sporem powinno pozostawać twierdzenie, że od strony materialnej pogorszenie sytuacji życiowej uznać należy za znaczne.

Nie można zdaniem Sądu zgodzić się z wywodami strony pozwanej, że nie udowodniono w tym procesie aby doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów, przy czym dowody w tym względzie zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia.

Oczywistym jest, że nie da się ze 100% pewnością stwierdzić, że zarobki W. Ż. (2) pozostałyby na niezmiennym poziomie, zawsze będą to założenia hipotetyczne, jednakże zdaniem Sadu na kanwie tej sprawy nie ma podstaw do twierdzenia, że zarobki te uległyby zmniejszeniu. Strona pozwana zdaje się nie chce zauważyć, że dochód W. Ż. (2) należy liczyć na podstawie dochodów z różnych źródeł, a nie tylko zarobków osiągniętych w zawodzie mechanika w Rejonie Energetycznym w J. L..

Jak wyżej zaznaczono szkoda w znaczeniu art. 446 par. 3 k.c. jest szeroko rozumiana i obejmuje uszczerbki majątkowe nie uwzględniane przy ustalaniu renty tj. ponad utratę tego co zmarły przeznaczał na utrzymanie. Wiadomym jest, że ściśle wyliczenie tej szkody jest niemożliwe jednak hipotetycznie założyć należy, że dochód W. Ż. (2) kształtowałby się mniej więcej na tym samym poziomie. Gdyby zatem jego praca trwała jeszcze 20 lat, do osiągnięcia wieku

emerytalnego mógł on zarobić około 1.200.000,00 zł. Zważywszy ponadto na atmosferę panującą w tej rodzinie i dbałość W. Ż. (2) o rodzinę i jej byt, zaangażowanie w wychowanie dzieci, brak jest zdaniem Sądu argumentów, które świadczyłyby o tym, że rodzina w sensie finansowym nie czerpałaby nadal z jego dochodów. Wprawdzie każdy z członków rodziny miał nieco inny zakres potrzeb, jednak w dużej części zaspokojenie tych potrzeb wiązało się z nakładami finansowymi. Wszystkie dzieci mogły liczyć w przyszłości na wsparcie finansowe w okresie dalszej nauki czy też dalszym dorosłym już życiu. Nie bez znaczenia jest również w zaistniałej sytuacji fakt konieczności pomocy zmarłego W. Ż. (2) w opiece nad najstarszym niepełnosprawnym synem. Wszyscy małoletni powodowie musieli z pewnością odnaleźć się w nowej, trudnej sytuacji. Powyższe okoliczności dają podstawy do przyjęcia, znacznego pogorszenia sytuacji życiowej małoletnich powodów. Przez śmierć ojca utracili oni nie tylko realną możliwość polepszenia warunków życia w przyszłości, ale także i wsparcie w sytuacjach tego wymagających, jakie miały w osobie ojca oraz czerpania z niego wzorców. Mieć należy na uwadze i to, że w chwili śmierci ojca były to dzieci w wieku 4,6 i 10 lat, a zatem na tyle małe, że wymagały jeszcze szczególnej troski, miłości, dbałości i więzi emocjonalnej z ojcem. Po śmierci ojca wystąpiły u nich trudności w funkcjonowaniu, wycofaniu z relacji międzyludzkich, problemy w radzeniu sobie na poprzednim poziomie z nauką, dolegliwości wynikające z napięcia nerwowego. Wszystko to było przyczyną korzystania z pomocy psychologicznej (opinia psychologa). Wszystkie dzieci W. Ż. (2) wskutek jego śmierci pozbawione zostały jego wsparcia w sytuacjach tego wymagających, utraciły oczekiwania na pomoc, utraciły osobę, która była dla nich autorytetem.

Zdaniem Sądu nie można sprzyjać, że dalsza pomoc dzieciom byłaby drastycznie zróżnicowana, zwłaszcza, gdy za jego życia była równomierna. Wprawdzie zakres tej pomocy był inny dla każdego z dzieci, ale pomoc była świadczona zawsze a jej rozmiar zależał od potrzeb. Okoliczności tej sprawy przemawiają również za uznaniem, że śmierć W. Ż. (2) spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki M. Ż. (1). Zebrany w sprawie materiał dowodowy zdaje się uprawniać do stwierdzenia, że to właśnie powódkę w sposób najbardziej znaczący dotknęła śmierć męża, a cierpienia z tym związane odbiły się na jej zdrowiu. Jak wskazała biegła od czasu śmierci męża do chwili obecnej u powódki okresowo nasilają się dolegliwości somatyczne – bóle głowy, bóle karku, „sztywnienie mięśni”, stany gorączkowe, zaburzenia snu. Odzwierciedlają one ogromne przeciążenie emocjami związanymi ze śmiercią męża, lęk przed codziennością i przyszłością, poczucie utraty sensu życia i troszczenia się o siebie. U powódki obecnie występują łagodne zaburzenia depresyjne z komponentną lękową i towarzyszącymi somatyzacjami. Powódka wraz z dziećmi po śmierci W. Ż. (2) korzystała ze specjalistycznej pomocy psychologicznej. Powódka wymaga do chwili obecnej specjalistycznej pomocy w postaci leczenia, psychoterapii. Ponadto nieukończony proces żałoby po śmierci męża i ojca oraz żywe wśród członków rodziny wspomnienia dającego oparcie ojca całkowicie uniemożliwiają rekonstrukcję rodziny. Ze względu na problemy emocjonalne powodów, przejawy zaburzeń depresyjnych u powódki oraz ryzyko destabilizacji obecnego układu rodzinnego konieczne jest zapewnienie wszystkim powodom pomocy psychoterapeutycznej i wsparcia środowiskowego

Utrata męża spowodowała uraz psychiczny, którego następstwem jest przygnębienie, trudności w organizacji aktywności. Powódka za życia męża otrzymywała od niego wsparcie nie tylko materialne, ale też pomoc w wychowaniu i kształceniu dzieci. Po jego śmierci cały ciężar wychowania dzieci, zapewnienia im codziennego utrzymania i bytu spoczął na jej osobie. W chwili obecnej to ona sama musi sprostać tym wszystkim obowiązkom, które wcześniej dzielone były wspólnie, w tym troska o zdrowie dzieci i ich powrót do pełnej sprawności.

Powyższe obrazuje, że utrata więzi, jaka łączyła ją z mężem bardzo obniżyła komfort jej życia. Powódka znacznie też odczuła śmierć męża od strony finansowej. Jak już wyżej wskazano ich dochody wyłącznie uzależnione były od czasu jaki poświęcał pracy zawodowej a mógł to robić w sposób czasowo nieograniczony tylko dzięki temu, że żona przejęła wszystkie obowiązki domowe, dlatego utrata tak znacznego źródła dochodu, dotknęła ją również w sensie finansowym.

Analizując sytuację rodzinną i majątkową sprzed i po tragicznym zdarzeniu uznać należało, że w okolicznościach tej sprawy można mówić o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej a to z kolei czyni zasadnym roszczenie o odszkodowanie.

W powyższej sytuacji Sąd uznał, że przyznanie każdemu z powodów żądanych kwot po 65.000,00 zł będzie odszkodowaniem stosownym. Wskazać należy, że wysokość odszkodowania nie jest uzależniona od ilości osób, którym odszkodowanie to się należy, ale od zakresu szeroko pojętej szkody majątkowej prowadzącej do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osób najbliższych (por. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 2.08.2006r. I ACa 227/06) Pamiętać też należy, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz stosownym czyli takim, który ułatwi przystosowanie się do zmienionych warunków. Nie można zatem oczekiwać, że odszkodowanie wyrówna wszystkie szkody pozostające w związku przyczynowym, ze śmiercią osoby bliskiej (vide wyrok SN z 24.10.07 IV CSK 194/07).

W związku z powyższym, Sąd w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz:

- a) M. Ż. (1) kwotę 65.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią męża z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000,00zł od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.000,00zł od dnia 20 września 2010 roku do dnia zapłaty;
- b) na rzecz M. Ż. (2) kwotę 65.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000,00zł od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.000,00zł od dnia 16 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty, płatną do rąk przedstawiciela ustawowego – Matki M. Ż. (1);
- c) na rzecz W. Ż. (1) kwotę 65.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000,00zł od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.000,00zł od dnia 21 września 2010 roku do dnia zapłaty, płatną do rąk przedstawiciela ustawowego – Matki M. Ż. (1);
- d) na rzecz M. Ż. (3) kwotę 65.000,00zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000,00zł od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.000,00zł od dnia 21 września 2010 roku do dnia zapłaty, płatną do rąk przedstawiciela ustawowego – Matki M. Ż. (1) ( punkt I wyroku ).

Z przepisu art. 817 k.c. wynika wyraźnie, że świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe, ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Stosownie zaś do paragrafu 2 powołanego przepisu, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności. Jednakże bezsporną część odszkodowania ubezpieczyciel wypłaca w terminie określonym w paragrafie 1.

Z załączonych akt szkody wynika, że powodowie żądania w zakresie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, jakich dochodzili w tym procesie zgłosili ubezpieczycielowi w dniu 26 czerwca 2007 roku. Pozwany decyzję o wypłacie na rzecz powodów podjął w dniu 31 sierpnia 2007 roku. Pozew wpłynął do Sądu 20 maja 2010 roku, zaś pismo rozszerzające powództwo ponad kwotę 50.000,00zł dotyczące M. Ż. (2) w dniu 15 czerwca 2010 roku, zaś w stosunku do pozostałych powodów w dniu 29 września 2010 roku. W terminie 30 dni ubezpieczyciel nie zlikwidował w całości szkody, nie wykazał też żeby wyjaśnienie wszystkich okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności i wysokości szkody było niemożliwe. Co więcej nie podjął żadnych kroków w celu rzetelnego ustalenia dochodów W. Ż. (2), rzetelnej oceny pod kątem zaistnienia znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów po jego śmierci. Przypomnieć należy, że to na ubezpieczycielu ciąży obowiązek ustalenia wszystkich okoliczności niezbędnych do likwidacji szkody, to ubezpieczyciel dysponuje sztabem wykwalifikowanych pracowników odpowiedzialnych za rzetelny i terminowy proces likwidacji szkody. Trudno, zatem w tej sprawie znaleźć usprawiedliwienie do premiowania nieuzasadnionego opóźnienia w wypłacie żądanych wszystkich w tym procesie roszczeń. Należy podkreślić, że pozwany nie miał podstaw do odmowy ustalenia i wypłaty kwot, które byłyby z jednej

strony realne i usprawiedliwione okolicznościami a z drugiej satysfakcjonujące powodów. Strona pozwana zarówno w odpowiedzi na pozew jak i w dalszym toku procesu nie odniosła się do żądania odsetek. Wobec powyższego sąd uznał, że usprawiedliwione jest żądanie strony powodowej zasądzenia odsetek ustawowych od odszkodowania w stosunku do M. Ż. (2) – od dnia

15 czerwca 2010 roku, zaś w stosunku do pozostałych powodów od dnia 29 września 2010 roku ( punkt I wyroku ).

Przechodząc do żądań rentowych zgłoszonych przez powodów to mają one oparcie w przepisie art. 446§2 kc, który stanowi, że osoba względem, której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego na czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Z powyższego przepisu wynika, że przyznaje on prawo do żądania renty każdej osobie, względem, której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, oraz każdej osobie bliskiej, której zmarły dostarczał dobrowolnie i stale środków utrzymania i wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Obowiązek taki istnieje w sytuacji, gdy dziecko nie jest w stanie do samodzielnego utrzymania się, przy czym osiągnięcie przez dziecko pełnoletniości nie zawsze oznacza zwolnienie z tego obowiązku.

Jak ustalono w tej sprawie praca wykonywana przez W. Ż. (2) przedstawiała dla tej rodziny nie tylko realną wartość majątkową ale polegała też na osobistych staraniach w wychowaniu dzieci. Każde z małżonków Ż. miało swój wkład w utrzymanie i wychowanie dzieci, przy czym od strony ekonomicznej wartość wkładu W. Ż. (2) była większa, by nie rzecz wyłączna.

W chwili śmierci ojca wszyscy małoletni powodowie pozostawali na utrzymaniu rodziców. Niewątpliwie, co do tych powodów na zmarłym ciążył obowiązek alimentacyjny. Wysokość świadczeń rentowych uwarunkowana jest dwoma czynnikami tj. możliwościami zarobkowymi osoby zobowiązanej do alimentacji i potrzebami uprawnionego. Jak już wskazano możliwości zarobkowe W. Ż. (2) to praca zawodowa, praca dorywcza w przydomowym zakładzie naprawy pojazdów, praca w gospodarstwie rolnym i gospodarstwie domowym. Przed śmiercią W. Ż. (2) dochód rodziny wynosił minimum 5.000,00zł netto. W chwili obecnej rodzina Ż. utrzymuje się z renty rodzinnej z ZUS-u oraz okresowo z zasiłku z opieki społecznej.

Jak już podnoszono W. Ż. (2) w pełni wykorzystywał swoje możliwości zarobkowe czego rezultatem były zarobki osiągane przez niego, łącznie na poziomie około 5.000,00zł miesięcznie (netto). Dochody zmarłego z pracy zawodowej, z pracy dorywczej jak i pracy w rolnictwie zasilają budżet rodzinny, stanowiąc jedyne źródło utrzymania całej rodziny. Zarobki W. Ż. (2) z pracy dodatkowej oraz z pracy z gospodarstwa rolnego w praktyce przeznaczane były głównie na bieżące potrzeby rodziny typu opłaty za żywność, ubrania, zabawki, edukację dzieci, leczenie, wyjazdy, zaś dochody uzyskiwane z tytułu wynagrodzenia za pracę W. Ż. (2) w Zakładzie (...) w J. L. były gromadzone na koncie bankowym na sfinansowanie budowy domu. Obecnie wszystkie te potrzeby dla całej rodziny powódka musi zapewnić sama. Analiza obecnych dochodów rodziny wskazuje, że nie osiągnięty został stan rzeczy jaki istniał przed listopadem 2006 r. Zasady doświadczenia życiowego oraz logika nakazują twierdzić, że ten stan rzeczy utrzyma się do czasu aż dzieci powódki dorosną na tyle, że będą w stanie wykonać przy sobie wszystkie czynności życia codziennego ( samodzielnie sobie ugotują, upiorą, posprzątają same dojadą i wrócą ze szkoły) a przede wszystkim nie będą wymagały takiej troski i opieki jak obecnie.

Prawo wdowy do renty po zmarłym mężu nie tylko w doktrynie, ale i orzecznictwie na przestrzeni lat przeszło znaczną ewolucję. Początkowo przyjmowano czasowe ograniczenie roszczenia wdowca (wdowy) o rentę (por. uchwałę SN z 1-15 grudnia 1951r OSN 1953 POZ.3). Następnie zgodzono się również z poglądem, że za prawem tym musi stać trudna sytuacja życiowa, niemożność podjęcia pracy zawodowej spowodowana koniecznością wychowania dzieci i prowadzenia gospodarstwa domowego (SN 12 czerwiec 1963, 21 styczeń 1969). Ostatecznie uznano, że celem renty

z art. 446 par. 2 k.c. jest restytucja takiego stanu rzeczy, jaki istniał w dniu śmierci małżonka, bez względu na to, czy pozostały przy życiu małżonek pracował zawodowo i jakie osiągał dochody. Istotne znaczenie w tym zakresie ma zasada pełnego odszkodowania (361 § 2 kc).

Kierując się powyższymi ustaleniami stwierdzić należy, że okoliczności tej sprawy dają podstawy do przyjęcia, że śmierć W. Ż. (2) istotnie naruszyła równowagę potrzeb zaspokojenia rodziny bowiem to on był osobą zarabiającą, ponoszącą wyłączny – pod względem ekonomicznym - ciężar utrzymania rodziny. I tak, w punkcie II wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz M. Ż. (1), M. Ż. (2), W. Ż. (1) i M. Ż. (3):

- a) kwotę 383,00zł dla każdego z nich, płatną miesięcznie do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od miesiąca maja 2010 roku, z tym, że kwota należna za maj 2010 roku płatna do dnia 10 czerwca 2010 roku;
- b) kwotę 359,00zł dla każdego z nich, płatną miesięcznie do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od miesiąca stycznia 2011 roku;
- c) kwotę 447,00zł dla każdego z nich, płatną miesięcznie do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od miesiąca stycznia 2012 roku;
- d) kwotę 749,00zł dla każdego z nich, płatną miesięcznie do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od miesiąca stycznia 2013 roku, z tym, że kwoty zasądzone na rzecz M. Ż. (2), W. Ż. (1) i M. Ż. (3) płatne do rąk przedstawiciela ustawowego – matki M. Ż. (1) ( punkt II wyroku ).

Powyższe kwoty zostały wyliczone w następujący sposób:

- Z zaświadczenia z zakładu pracy W. Ż. (2) ( k. 122 ) wynika, iż osiągnął on dochód w 2005 roku w kwocie 21.610,69zł rocznie, co daje kwotę około 1.800,00zł miesięcznie, zaś w 2006 roku osiągnął dochód w kwocie 23.762,80zł rocznie, co daje kwotę około 2.160,00zł miesięcznie.

Biorąc pod uwagę wskaźnik wzrostu przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, wynagrodzenie W. Ż. (2) wzrosłoby w:

- 2008 roku o 6%, czyli wyniosłoby  $2.160,00zł \times 6\% \sim$  (w zaokrągleniu) 2.290,00zł;
- 2009 roku o 2,1%, czyli wyniosłoby  $2.290,00zł \times 2,1\% \sim 2.338,00zł$ ;
- 2010 roku o 1,5%, czyli wyniosłoby  $2.338,00zł \times 1,5\% \sim 2.373,00zł$ ;
- 2011 roku o 1,2%, czyli wyniosłoby  $2.373,00zł \times 1,2\% \sim 2.402,00zł$ ;
- 2012 roku o 2%, czyli wyniosłoby  $2.402,00zł \times 2\% \sim 2.450,00zł$ ;
- 2013 roku o 2%, czyli wyniosłoby  $2.450,00zł \times 2\% \sim 2.500,00zł$ .

Ponadto, dochody z prowadzonego gospodarstwa rolnego wynosiły około 3.500,00zł rocznie ( k. 9 akt szkody ), co daje kwotę 292,00zł miesięcznie ( 3.500,00zł: 12 miesięcy). Nadto dochód ze świadczonych usług naprawy pojazdów wynosił około 2.000,00 - 3.500,00zł miesięczne, co daje podstawę do przyjęcia, że średnio byłaby to  $\sim 2.750,00zł$  miesięcznie. Tak więc, biorąc powyższe pod uwagę, W. Ż. (2) mógłby osiągnąć dochód na poziomie:

- w 2010 roku:
  - a) z pracy w Rejonie Energetycznym w J. L. w kwocie  $\sim 2.373,00zł:5 \sim 475zł$ ;

- b) z pracy w gospodarstwie rolnym w kwocie 292,00zł:5~58,00zł;
- c) z dodatkowej pracy w warsztacie przydomowym 2.750,00zł:5=550,00zł,

łącznie 1.083,00zł.

Biorąc pod uwagę pobieraną przez powodów rentę ( k. 31 ) w kwocie 1.777,00zł:4~444,00zł oraz pobrane przez powodów zasiłki ( k. 303 ) w łącznej kwocie 12.372,00zł : 12 miesięcy~256,00zł, suma pobranych przez powodów świadczeń wyniosła w 2010 roku ~700,00zł miesięcznie na każdego z powodów. A zatem, należna powodom renta wyrównawcza za 2010 roku wynosi 383, 00zł na rzecz każdego z powodów ( 1.083,00zł - 700,00zł);

- w 2011 roku:

- d) z pracy w Rejonie Energetycznym w J. L. w kwocie ~ 2.402,00zł:5~ 480,00zł;
- e) z pracy w gospodarstwie rolnym w kwocie 292,00zł:5~58,00zł;
- f) z dodatkowej pracy w warsztacie przydomowym 2.750,00zł:5=550,00zł,

łącznie 1.088,00zł.

Biorąc pod uwagę pobieraną przez powodów rentę ( k. 31 i k. 277 )- 1.891,08zł: 4~473,00zł oraz pobrane przez powodów zasiłki ( k. 304 ) w łącznej kwocie 12.377,00zł: 12 miesięcy~256,00zł, suma pobranych przez powodów świadczeń wyniosła w 2011 roku ~729,00zł miesięcznie na każdego z powodów. A zatem, należna powodom renta wyrównawcza za 2011 roku wynosi 359,00zł na rzecz każdego z powodów ( 1.088,00zł - 729,00zł).

- w 2012 roku:

- g) z pracy w Rejonie Energetycznym w J. L. w kwocie ~ 2.450,00zł:5~ 490zł;
- h) z pracy w gospodarstwie rolnym w kwocie 292,00zł:5~58,00zł;
- i) z dodatkowej pracy w warsztacie przydomowym 2.750,00zł:5=550,00zł,

łącznie 1.098,00zł.

Biorąc pod uwagę pobieraną przez powodów rentę ( k. 31 ) w kwocie 1.891,08zł:4~473,00zł oraz pobrane przez powodów zasiłki ( k. 302 ) w łącznej kwocie 853,00zł: 12 miesięcy~178,00zł, suma pobranych przez powodów świadczeń wyniosła w 2012 roku ~651,00zł miesięcznie na każdego z powodów. A zatem, należna powodom renta wyrównawcza za 2012 rok wynosi 447,00zł na rzecz każdego z powodów ( 1.098,00zł - 651,00zł).

- w 2013 roku:

- j) z pracy w Rejonie Energetycznym w J. L. w kwocie ~ 2.500,00zł:5~ 500,00zł;
- k) z pracy w gospodarstwie rolnym w kwocie 292,00zł:5~58,00zł;
- l) z dodatkowej pracy w warsztacie przydomowym 2.750,00zł:5=550,00zł,

łącznie 1.108,00zł.

Biorąc pod uwagę pobieraną przez powodów rentę ( k. 31 ) w kwocie 1.891,08zł:4~359,00zł, należna powodom renta wyrównawcza za 2013 rok wynosi 749,00zł na rzecz każdego z powodów ( 1.108,00zł - 359,00zł).

Przyznając powodom powyższą kwotę renty Sąd uznał, że spełni ona swój cel kompensacyjny i spowoduje przybliżenie do stanu rzeczy w sensie gospodarczym, jaki istniał przed śmiercią W. Ż. (2).

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił jako nieudowodnione ( punkt III wyroku ).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu znajduje oparcie w przepisie art. 98§1k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W punkcie IV wyroku, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz M. Ż. (1) kwotę 5.503,00zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

W punkcie V wyroku, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 16.748,00 zł tytułem części nieuiszczonych opłat sądowych i wydatków, zaś w pozostałej części przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na względzie i na podstawie wyżej wymienionych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.